

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym
wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY

Wydanie B.

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiela zł 130

KURIER POLSKI

Rok V

Centrale telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Środa, dnia 13 kwietnia 1949 r.

Konto PKO „Zryw” nr V1-125 PKO IKP nr V1-140
Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku
Polskim oddział w Bydgoszczy

Nr 102

Chińskie wojska ludowe rozpoczęły wielką ofensywę

Atak na wszystkie przyczółki mostowe nad rzeką Jang-Tse

REUTER donosi z Nankinu, że chińskie wojska ludowe rozpoczęły atak na wszystkie przyczółki mostowe armii kuomintangowskiej na północnym brzegu rzeki Jang-Tse-Kiang. Wojska ludowe zdobyły przyczółki mostowe: Kuo-Czian-Czou (160 km na południowy zachód od Nankinu), i Wu-Hu (100 km na południowy zachód od Nankinu). Oddziały kuomintangowskie ewakuowały Kiang-Kou-Tou.

Minister Kliment ciężko ranny w katastrofie samochodowej

CZECHOŚLAWACKI minister przemysłu Gustaw Kliment uległ w czasie podróży służbowej z Pragi do Ostrawy ciężkiemu wypadkowi spowodowanemu zderzeniem się samochodu z pociągiem w pobliżu miejscowości Litovel na Morawach. Minister Kliment odniósł poważne obrażenia na całym ciele i przewieziony został natychmiast po wypadku do szpitala w Ołomuńcu.

Wichura nad Austrią

WSKUTEK gwałtownej wichury, która przeszła ostatnio nad Austrią, przeszło 300 osób odniosło rany od spadających cegieł i dachówek. Wiele budynków uległo uszkodzeniu. W Wiedniu straż pożarna była wzywana 170 razy, by zapobiec zawaleniu się nadwątłych murów lub usunąć gruz. Wichura wyrządziła również poważne szkody w rolnictwie na obszarze całego kraju. (PAP).

Przed rozpisaniem wyborów na Węgrzech

WĘGIERSKA Rada Ministrów zaaprobowała na ostatnim posiedzeniu decyzję prezydium Niepodległościowego Frontu Ludowego Węgier w sprawie rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów. 12 bm. odbędzie się posiedzenie parlamentu, na którym ma być ogłoszone pismo prezydenta w tej sprawie. (PAP).

DECYZJA

Międzynar. Trybunał w sprawie incydentu w cieśninie Korfu

MIĘDZYNARODOWY Trybunał Sprawiedliwości ogłosił decyzję w związku ze sporem między Wielką Brytanią i Albanią wokół incydentu, jaki zaszedł w cieśninie Korfu w listopadzie 1946 r. Trybunał odrzucił szereg nieumotywowanych oskarżeń brytyjskich i uznał za niedostateczne twierdzenia Anglii, jakoby Albania zalażyła miny w cieśninie Korfu. Odrzucono również zarzut brytyjski, jakoby Albania brała udział w „spisku”, którego celem było założenie pół minowych w tej cieśninie.

Większość sędziów wyraziła opinię, że Albania „nie mogła nie wiedzieć o obecności min w cieśninie”. Natomiast 6 sędziów złożyło oświadczenie, w którym nie zgadzają się z poglądem większości Trybunału.

Rozpatrzwszy działalność floty brytyjskiej w cieśninie Korfu, Międzynarodowy Trybunał stwierdził jednomyślnie naruszenie przez Wielką Brytanię suwerenności Albanii.

Rozgłoszenia chińskich wojsk ludowych w Pekinie ogłosiła komunikat, który stwierdza, że trzy armie przygotowują się do sforsowania rzeki Jang-Tse. Komunikat dodaje, że ofensywa jest wstępem do wyzwolenia 200 milionów Chińczyków ujarzmionych przez rząd nacjonalistyczny i do utrwalenia pokoju w całym Chinach.

Po zdobyciu miasta Czao-Kou 80 km na wschód od Nankinu, wojska ludowe posuwają się w kierunku stolicy Chin Kuomintangowskich.

Krajowa rada Federacji Org. Studenckich

W POZNANIU rozpoczęła obrady II krajowa rada Federacji Polskich Organizacji Studenckich. Na naradę przybyli ministrowie: Oświaty — Skrzyszewski, kultury i sztuki — Dybowski. W obradach, poświęconych omówieniu planu Federacji, biorą udział delegaci ZAMP, kół naukowych Bratnich Pomocy i AZS z wszystkich uczelni w kraju.

Wczoraj, w drugim dniu obrad przemawiał przewodniczący Międzyn. Związku Studentów p. J. Grohmann, stwierdzając, że Związek stoi na gruncie walki o pokój. Z kolei uczestnicy rady podsumowali wyniki dotychczasowych prac FPOS, poświęcając dużo uwagi pracy kół naukowych.

W przyjętej specjalnie uchwale powołano jako najwyższą władzę Federacji „Kongres Studentów Polskich”. W uchwalej zaś na zakończenie obrad rezolucji FPOS zgłosił swój akces do kongresu paryskiego.

Francuski uran pod kontrolą USA

TYGODNIK „Le Front” donosi, że szef administracji planu Marshalla — Bruce zwrócił się do Viliera, przewodniczącego rady przemysłowców francuskich z propozycją utworzenia francusko-amerykańskiego товариства akcyjnego dla eksploatacji złóż uranu we Francji. Zgodnie z projektem Bruce 75 proc. kapitału zakładowego stanowią ma kapitał amerykański. Vilier wyraził zgodę na projekt Bruce'a.

Wyrok w procesie dziennikarzy-kolaborantów

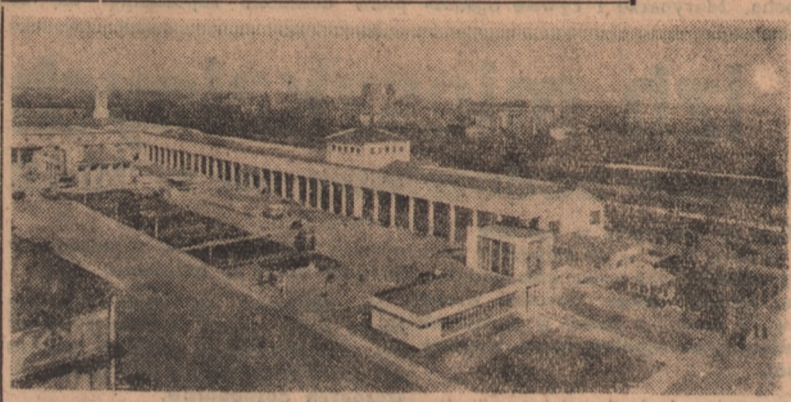
SĄD OKRĘGOWY w Warszawie ogłosił wyrok w procesie przeciwko czterem współpracownikom okupacyjnych wydawnictw niemieckich w języku polskim: „Nowy Kurier Warszawski”, „Siedem dni” i „Co miesiąc powieść”.

Sąd skazał Kazimierza Sarczyńskiego na karę 7 lat więzienia, Leonarda Muszyńskiego na 5 lat więzienia, Adama Królaka na 3 lata oraz Eugeniusza Riedla na 15 lat więzienia.

Przewód sądowy wykazał, że Sarczyński prowadził dział literacki NKW, przez co działał na szkodę narodu polskiego. Muszyński i Królak współpracowali z propagandą niemiecką, publikując prace literackie na łamach antypolskiej prasy hitlerowskiej, a Riedel utrzymywał, bliskie kontakty z gestapo i podpisał niemiecką listę narodowościową.

Rozprawie przewodniczył sędzia Osmólski, oskarżał prok. Witkowski.

Do naszych Czytelników
Numer Wielkanocny „IKP” ukaże się już w Wielką Sobotę rano w zwiększonej objętości i kosztować będzie 10 zł.
Prosimy Agencję o wczesne nadesłanie zamówień.



Nota polska do Francji w sprawie ekstradycji zbrodniarza wojennego Bohuna Dąbrowskiego

MINISTERSTWO Spraw Zagranicznych skierowało do ambasady francuskiej w Warszawie notę, w której stwierdza, iż jest w posiadaniu wiadomości, wg których zbrodniarz wojenny, występujący pod pseudonimem: pułkownik Bohun Dąbrowski, znajduje się obecnie na terytorium francuskim w okolicach Bury (departament Oise) 8 km od Clermont, gdzie figuruje pod nazwiskiem Antoni Skarbek.

Pułk. Bohun Dąbrowski dokonał w czasie wojny 1939-1945 licznych zbrodni wojennych, a mianowicie prowadził zbrojną akcję przeciwko jednostkom armii polskiej i radzieckiej na czele uzbrojonego oddziału, ściśle współpracującego z Gestapo i armią niemiecką. W szczególności ten zbrodniarz wojenny, korzystając z uzbrojenia i zaopatrzenia dostarczonego przez Niemców, dokonywał napadów i masowych egzekucji członków polskiego ruchu oporu, jak i polskich i radzieckich żołnierzy. W przedmiejscu oswobodzenia Polski, Bohun wraz z jednostkami niemieckimi wycofał się poprzez Czechosłowację do Niemiec, skąd z kolei uciekł do Francji, gdzie znajduje się obecnie.

Ministerstwo prosi ambasadę o przekazanie możliwie jak najszybciej odpowiednim władzom francuskim niniejszej sprawy, a to w celu przedsięwzięcia środków, które uniemożliwiłyby temu zbrodniarzowi wojennemu ucieczkę i pozwoliły na ekstradycję i dostarczenie go władzom sądowym polskim, zgodnie z obowiązującymi przepisami o ekstradycji zbrodniarzy wojennych.

Delegacja radziecka na Kongres Pokoju

W skład delegacji radzieckiej na Kongres Pokoju wchodzi m. in. pisarze: Tadjiejew Erenburg Simonów, Wasilewska, Korniejczuk, prezes Akademii Sztuk Pięknych ZSRR Serasimow. Reżyser kinematograficzny — Aleksandrow, kompozytor — Szostakowicz, kierownik artystyczny Państwowego Zespołu Tanecznego Moisiejew i aktor Czerkasow.

Komitet centralny „Frontu Niepodległości” — organizacji zrzeszającej byłych członków belgijskiego ruchu oporu uchwalił rezolucję popierającą inicjatywę zwołania Światowego Kongresu w Obronie Pokoju.

W Londynie odbył się na Trafalgar Square masowy wiec w obronie pokoju przeciwko paktowi atlantyckiemu.

Rząd francuski zawiadomił oficjalnie o odmowie udzielenia wiz wjazdowych 16 delegatom bułgarskim na Światowy Kongres w Obronie Pokoju. Odmówiono także udzielenia wiz wjazdowych 32 delegatom rumuńskim. Jedynie po 8 osób z tych delegacji otrzymało wizy.

DYREKTOR Oddziału Pomorskiego Państw. Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy, prof. dr Wł. Tilgner wydał następującą opinię o Kongresie Pokoju w Paryżu:
„Wynalezienie i zastosowanie nowych źródeł energii stwarza zupełnie nowe i niepostrzegane dotąd możliwości ogromnego rewolucjonizowania i unowocześnienia produkcji rolnej. Dlatego wykorzystanie energii atomowej w rolnictwie oznaczać będzie niespotykane dotąd ułatwienie i potaniecie produkcji żywności. Będzie to początek nowej ery dostatku dla całej ludzkości a szczególnie dla klasy pracującej całego świata.

Wykorzystanie energii atomowej winno być płaszczyzną rzetelnej współpracy całej ludzkości miłującej wszechstronny postęp i pokój. Jednocześnie mobilizowanie ludzi miłujących pokój w krajach agresji będzie najlepszym gwarantem pokoju”.

Przed otwarciem XXII MTP

Już niespełna za dwa tygodnie otwarte zostaną XXII Międzynarodowe Targi Poznańskie. Jak co roku będą one wspaniałą rewią naszego dorobku gospodarczego. Zapoznają się z nim setki tysięcy zwiedzających z kraju, oraz liczni goście zagraniczni z całego świata

Delegacja Wybrzeża u marsz. Rokossowskiego

Z Gdańska wyjechała delegacja miast Gdańska i Gdyni do kwatery głównej marszałka Rokossowskiego, w celu wręczenia marszałkowi honorowego aktu obywatelstwa obu miast. Delegacja została przyjęta przez marszałka Rokossowskiego i złożyła mu dary w postaci bursztynowej fregaty, oraz bursztynami wykładanej kasety.

Dymisja premiera rządu nankińskiego

REUTER donosi z Nankinu, że premier rządu kuomintangowskiego Ho-Ying-Czin zawiadomił pełniącego obowiązki prezydenta Li-Tsung-Jena, że zamierza w najbliższych dniach podać się do dymisji. Ho-Ying-Czin oświadczył, że nie jest w stanie doprowadzić do porozumienia pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami Komintangu.

Oświadczenie chińskich partii demokratycznych

JAK PODAJE agencja Sinhua, demokratyczne partie chińskie ogłosiły oświadczenie w sprawie paktu północno-atlantycznego. Stwierdzając, że pakt ten zagraża pokojowi i bezpieczeństwu, chińskie partie demokratyczne głoszą: „W imieniu narodu chińskiego oświadczamy: Jeśli imperialistyczny blok agresywny odważy się wywołać nową wojnę, zagrażającą narodowi światu, zjednoczymy cały naród i, zgodnie z nieśmiertelnymi wskazówkami Sun-Jat-Sena, ramię w ramię z sojusznikiem Chin — Związkiem Radzieckim oraz siłami demokracji i pokoju całego świata stoćmyśmy zdecydowaną walkę z podżegaczami wojennymi celem obalenia systemu imperialistycznego, wyzwolenia całej ludzkości i ustalenia trwałego pokoju”.

Rzadkie zjawisko optyczne wokół księżyca

JAK DONOSI Obserwatorium Astronomiczne UP dn. 10 kwietnia br. zauważono rzadkie zjawisko natury optycznej. Początkowo wokół księżyca powstało małe koło o promieniu 22 stopni, a następnie wykształciło się duże koło horyzontalne przechodzące przez księżyc. Wokół małego koła utworzyła się kardioida (linia mat. spiralna) styczna do małego koła w punktach nad i pod księżycem. Tam, gdzie kardioida przecinała się z dużym kołem widoczne były tzw. pseudoksiężyce o słabych barwach tęczy, mające chwila mi wygląd kometaryny. Po upływie godziny obserwowany fenomen stracił na wyrazistości i pozostało tylko jedno małe koło. Zjawisko to typu halo spowodowane jest załamaniem się światła księżycowego w kryształach lodu unoszących się w górnych warstwach troposfery. Małe koła wokół słońca albo księżyca należą do częstszych zjawisk. Pseudo-słońca i księżyce występują rzadziej. Do bardzo rzadkich zjawisk zalicza się wspomnianą kardioidę (zjawisko Meudlera).

Prof. dr Wł. Tilgner o Kongresie Pokoju

DYREKTOR Oddziału Pomorskiego Państw. Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy, prof. dr Wł. Tilgner wydał następującą opinię o Kongresie Pokoju w Paryżu:

„Wynalezienie i zastosowanie nowych źródeł energii stwarza zupełnie nowe i niepostrzegane dotąd możliwości ogromnego rewolucjonizowania i unowocześnienia produkcji rolnej. Dlatego wykorzystanie energii atomowej w rolnictwie oznaczać będzie niespotykane dotąd ułatwienie i potaniecie produkcji żywności. Będzie to początek nowej ery dostatku dla całej ludzkości a szczególnie dla klasy pracującej całego świata.

Wykorzystanie energii atomowej winno być płaszczyzną rzetelnej współpracy całej ludzkości miłującej wszechstronny postęp i pokój. Jednocześnie mobilizowanie ludzi miłujących pokój w krajach agresji będzie najlepszym gwarantem pokoju”.

Opinia fachowców o odkryciu prof. Gye

W numerze 98 IKP poinformowaliśmy Czytelników o doniosłym odkryciu angielskiego lekarza dr. Gye, który ustalił, iż rak wywołany jest przez wirusy. Odkryciem tym zajmuje się również ostatni numer czasopisma lekarskiego „Medical Journal”, oficjalnego organu Brytyjskiego Towarzystwa Lekarskiego. W specjalnym artykule, w którym opisane są doświadczenia prof. Gye stwierdza się: „Obecne teorie o istocie raka można w 90 proc. odrzucić do kosza. Odkrycie prof. Gye pozwala uczonym na skoncentrowanie swych badań na o wiele węższym polu, na którym drogi zostały już jasno wytyczone”.

Złóż ofiarę na „Fundusz Stypendialny im. Fr. Chopina”. TBS Warszawa, ul. Tarczyńska 1. Konto P. K. O. I-4253.

LISTA z Wybrzeża

Cyrkiel odmierza trasę przez BAŁTYK

M/S „CZECH” przygotowuje się do pierwszej podróży

GDYŃIA W KWIETNIU
Do Gdyni zawitał poraz pierwszy nasz nowy, zakupiony zagranicą, statek handlowy m/s Czech. Flota polska stale rośnie. Na dokach budują się nowe statki. Za kilka lat już nie 10 ale kilkadziesiąt procent naszego eksportu będą obsługiwały nasze statki.



wym słońcu smukła sylwetka m/s Czecha. Marynarze i cywile oglądają

Przy Nadbrzeżu Francuskim na tym samym miejscu w porcie gdyńskim, gdzie co miesiąc wyrasta pobożny masyw Batorego — naszego największego transatlantyku — widnieje dziś w kwietniowym słońcu smukła sylwetka m/s Czecha. Marynarze i cywile oglądają

statkiem, z jego maszyną w postaci dziesiątek skomplikowanych i niepojętych dla profana tłoków, kół, z jego urządzeniami radarowymi i radiotelegrafem luksusowymi kabinami pasażerskimi, a przede wszystkim po obejrzeniu chłodni zdajemy sobie sprawę, jak cenny jest ten nowy nabytek floty i ile przyniesie nam korzyści. Statek ma dużą wygodną, nowoczesnie urządzonej chłodni, chłodzoną potrójnie czyli przez kolejne działania odziebionej gazu na solankę i solankę na powietrze w komorach. „Czech” odda nieocenione usługi naszemu handlowi zagranicznemu, przyczynając się do upałów towarów wymagających niskiej temperatury.

Trasa przez Bałtyk, jaką będzie przebywał regularnie m/s Czech — jest trudna i niebezpieczna szczególnie w czasie mgły. Już od punktu mniej więcej na wysokości Daniai wieszce przez Bałtyk ku Londynowi wężka trzy i pół km trasa wolna od min. Każde zboczenie z tego szlaku kończy się tak jak skończyła się podróż Lecha, czyli na dnie morza. Lech — jak wiadomo — pomylił bojkli znakujące trasę i skoczył za wcześniej wjeżdżając na miny. Jak się dowiadujemy statek ten zostanie wydobyty i przyholowany do Gdyni. W stoczni przygotowuje się już specjalne pontony i liny, przy pomocy których zostanie on podniesiony z dna.

Oficer nawigacyjny Czecha pracuje codziennie nad mapą szlaku. W jego pewnych rękach cyrkiel odmierza trzy i pół km drogę na Londyn wolną od min. A. mały krzyżyk, oznaczają-

Wielkie przemiany

Gdańsk, w kwietniu
W miarę szybko postępującego zagospodarowania naszego Wybrzeża, w miarę coraz lepszego powiązania przymorza z jego zapleczem — rozszerza się widnokrąg polskiej myśli morskiej. Wykracza ona wówczas nawet poza okresy tzw. długofalowych morskich planów gospodarczych. Polska myśl morską zaczyna gromadzić elementy do przeprowadzenia analizy w skali czasokresów historycznych.

Jak wiadomo od XVI wieku przez Atlantyk prowadził szlak wymiany gospodarczej pomiędzy kontynentami Europy i Ameryki. Wspomniany szlak na przestrzeni kilku wieków ulega stopniowemu przedłużeniu, sięgając początkowo tylko zachodnich wybrzeży Półwyspu Iberyjskiego i dochodząc w początkach bież. wieku do portów położonych w zlewisku Morza Północnego. W ten sposób wymiana gospodarcza pomiędzy kontynentem amerykańskim i tzw. „pasem niedorozwoju gospodarczego w Europie”, czyli obszarem położonym na wschód i południowo-wschód od Rzeszy Niemieckiej, odbywała się dotychczas prawie wyłącznie za pośrednictwem portów Morza Północnego.

W wyniku zdławienia imperializmu niemieckiego obszar ten znalazł się w zasięgu narodowych planów gospodarczych krajów demokracji ludowej. Celem tych planów jest szybkie zlikwidowanie gospodarczego niedorozwoju. Powstała więc na tym rejonie potencjalna możliwość ekspansji gospodarczej, czyli długofalowa szansa koniunkturalna dla jego portów i żeglugi. Jest to równoznaczne z przewidywaniem znacznego zwiększenia udziału tych krajów w bezpośredniej światowej wymianie gospodarczej przez przedłużenie oceanicznego szlaku do Bałtyku który obok Morza Czarnego będzie bramą wylotową wschodnich obszarów planowej gospodarki. Fakt powyższy zdecydowanie o wielkiej roli naszych portów i żeglugi w przyszłości. (a)

52 tysiące izb mieszkalnych przyniesie nam sezon budowlany na r. 1949

Telegoroczny plan inwestycyjny przewiduje na inwestycje w zakresie budownictwa globalną kwotę 63 miliardów zł (w r. 1948 — 49 miliardów zł) z czego około 53 mld. stanowią kredyty państwa, zaś resztę inne fundusze. Telegoroczny sezon budowlany cechować będzie dalszy poważny wzrost budownictwa mieszkaniowego, przejście w 70 proc., a nawet w niektórych gałęziach budownictwa w 80 proc., na budownictwo zupełnie nowe, wreszcie dalsza mechanizacja i racjonalizacja robót.

Największe kwoty w roku bież. prelimitowano na budownictwo mieszkaniowe. Wynoszą one ponad 23 mld. zł (w roku 1948 plan przewidywał 18 mld. zł). Głównym inwestorem w tej dziedzinie jest w r. bież. ZOR, który w swych rękach koncentruje niemal całe budownictwo mieszkaniowe. Centralizacja dyspozycji w tym zakresie zapewni należyte uwzględnienie potrzeb mas pracujących. Ponad 70% budownictwa mieszkaniowego przeznaczone jest dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle. (M. in. dla przemysłu węglowego i hutniczego — 14 tys. izb, dla przemysłu metalowego 4 tys. izb).

W bieżącym sezonie przewiduje się budowę gmachów o łącznej kubaturze 5.201.351 mtr sześć., tj. ok. 52 tys. izb. Ważną pozycję stanowią w bieżącym sezonie budowa mieszkań zastępczych. Podczas, gdy w roku ub. na ten cel przeznaczono za ledwie 190 mil. zł., w roku bież. przewiduje się kwotę ok. 0,5 mld. złotych. Suma ta pozwoli na budowę ok. 7 tys. izb o łącznej kubaturze 65.800 mtr sześć.

Charakterystyczną cechą budownictwa mieszkaniowego w roku bież. to budowa nie pojedynczych obiektów, lecz całych zespołów osiedli. Podczas,

gdy w roku ub. budownictwo osiedlowe stanowiło 27% budownictwa mieszkaniowego, w roku bież. osiągnie już 70%.

Drugie z kolei miejsce zajmie w telegorocznym sezonie budowlanym budownictwo socjalne, na które prelimitowano ponad 15 mld. zł. Najważniejszą pozycję zajmie tu budowa szkół (2 tys. obiektów nowych o kubaturze 1,4 mln. mtr sześć., oraz remont 700 obiektów zniszczonych) oraz budowa szpitali. Ogółem przewiduje się w zakresie lecznictwa budowę 280 obiektów o łącznej kubaturze 682 tys. mtr sześć., oraz remont 90 budynków zniszczonych.

Na odcinku kultury i sztuki główny nacisk położono na dalsze zabezpieczenie zabytków oraz budowę teatrów i świetlic (3 nowe budynki teatralne i 4 odbudowane oraz budowa 74 świetlic i odbudowa 68).

Trzecie z kolei miejsce zajmuje budownictwo użyteczności publicznej (9 mld. zł) jak: budowa ulic, mostów, rozbudowa komunikacji miejskiej oraz wodociągów i kanalizacji. Przewiduje się m. in. zakup 22 szt. taboru komunikacyjnego, zwiększenie kubatury warsztatów reperacyjnych o dalsze 121 tys. mtr sześć., budowę ponad 200 km sieci wodociągowej, założenie 250 ha

nowych zieleńców oraz zasadzenie w miastach około 45 tys. drzew.

Na odbudowę wsi przewiduje się kwotę 3.730 mil. zł. W ramach tej sumy przeprowadzona ma być budowa wsi spółdzielczych oraz odbudowa zniszczonych gospodarstw.

W celu jak najsprawniejszej realizacji planu inwestycyjnego na odcinku budownictwa, czas trwania telegorocznego sezonu budowlanego doprowadzony zostanie do 9 miesięcy.

Zaćmienie księżycyca obserwować będziemy 13 kwietnia, a zaćmienie słońca 28 bm.

Astronomowie przygotowują się na rzadkie stosunkowo u nas zaćmienie księżycyca, które przypadnie na dzień 13 kwietnia a więc na najbliższą środę. Zaćmienie rozpoczyna się o godz. 2.36 czasu zimowego, kiedy satelita nasz wejdzie w półcień ziemi, co spowoduje zmniejszenie jego światła. Potem mniej więcej za godzinę księżyc wejdzie w rozprzestrzeniający się zupełnie już czarny, całkowity cień ziemi. Około godz. w pół do 5 ogarnie on całą tarczę księżycyca. Ta najciekawsza faza będzie mogła być obserwowana

jedynie krótko, n. b. o ile zezwoli na to pogoda, a to z powodu bliskiego wschodu słońca. Krwawo-miedziana barwa księżycyca nada przedmiotom osobliwy wygląd i kolor.

Drugie kwietniowe zaćmienie, tym razem słońca nastąpi 28 kwietnia. Trwać będzie od godziny 8,30 do 10,20 czasu letniego. Ponieważ księżyc jest na nowiu słońce zostanie jakby wyszczerbione.

Oba zaćmienia można najlepiej oglądać za pomocą zaciemnionych szkieł. (P. P.)



31

A więc walczyć i jeszcze raz walczyć. Przyspieszyć chwile ostatecznego zwycięstwa. Tam, w obozach koncentracyjnych giną masowo ludzie. Dla nich każdy dzień, każda godzina wydaje się wiekiem...

Tu Leon przypomniał sobie Marka Wileckiego. On też tam gdzie ginie... Może już nie żyje... A ona go tak prosiła, błagała nieomal żeby mu pomógł. Ale jak? Nawet nie wie gdzie się znajduje. A poza tym czyż wolno mu poświęcać się dla uratowania jednostki? Przecież przez służbę swoją może uratować miliony istnień ludzkich, ba może zdecydować na ostatecznym wyniku wojny.

Jak jednak jej na nim zależy. Dziwne było to łzawo, gorące spojrzenie jak mówiła o tamtym. Dziwne spojrzenie, spojrzenie człowieka, który żyje życiem innego... Ona go kocha skonstrantowała... A on? Może umiera...

ROZDZIAŁ VIII

Henryk powracał do zdrowia. Troskliwa opiekunka, siedemdziesięcioletnia staruszka, pielegnowała go tak, jakby chodziło o własnego wnuka.

Czas płynął wolno. Rzadko tylko przychodzili ci młodzi chłopcy. Wpadali o zmierzchu, przekąsili szybko co im drżącymi rękami staruszka na stół podała, popytali o zdrowie Henryka i szli dalej.

Ożywienie do domu wnosili dopiero najmłodszy syn staruszki, który nie często jednak odwiedzał swą matkę. Henryk cieszył się na te wizyty nie mniej od swej opiekunki. Rozmowy, jakie z nim prowadził, dawały temat do rozmyślań na długie dni i bezsenne noce.

Wojciech Drewa, syn robotnika rolnego, sam robotnik leśny prowadził bowiem wielogodzinne dysputy z Henrykiem. On, robotnik, który uczył się czytać na księżce do nabożeństwa, wprowadzał Henryka, człowieka z wyższym wykształceniem, w nowy świat, odkrywał przed nim nieznaną dotychczas perspektywę, rozszerzał jego horyzont myślowy.

Wojciech Drewa godzinami całymi, siedząc na niskim piętku stojącym zwykle obok łóżka Henryka, opowiadał o życiu, jakżeż odmiennym od tego, które on znał. Wojciech opowiadał, o życiu ludzi takich jak on, o ciężkich, znojących dniach pracy, o życiu twardym i bezlitosnym, o głodzie i poniewierce...

Chory słuchał w milczeniu. Jakżeż na tle życia Wojciecha raziła jego bezstronna młodość. Brak kłopotów o pieniądze, służba, luksusowe mieszkania, samochód do dyspozycji...

Wojna zatarała częściowo tę różnicę, różnicę o której tak mało wiedział, a jeszcze mniej się nią interesował... Opowiadania Wojciecha Drewy zmusiły go do postawienia sobie jasnego, konkretnego pytania: A jak będzie po wojnie?

Nie zastanawiał się nad tym dotychczas. Jego jedynym marzeniem było doczekać się Polski wolnej, wyzwolonej spod nienawistnego jarzma hitlerowskiego. I dlatego też z pewnym podziwem słuchał wywodów Wojciecha, który pełen entuzjazmu i zapału rozrzucał przed nim wizję Polski nowej, odrodzonej, wyzwolonej z pęt nie tylko okupanta.

I jeżeli Henryk, jako czynny członek organizacji podziemnej, za jedyny cel uważał walkę o wyzwolenie narodu, to teraz po tych długich rozmowach, tym bardziej zdumiewał się, ale i zarazem przyjmował zasady głoszone przez Wojciecha. Dla niego nie istniała bowiem walka o wyzwolenie narodu bez walki o wyzwolenie społeczne.

Przeciągające się do późnego wieczora dyskusje, kończyła dopiero shtaruszka jednym i tym samym zdaniem, powtarzającym tyle razy w ciągu dnia.

— Oj wy! Tyle lat świat stoi i zawsze już tak było, a wy go chcecie odmienić?...

— Dalibyście pokój, mamo, z tym gderaniem — odpowiadał wówczas Wojciech, posłuszny jednak jej słowom kończył rozmowę z Henrykiem i pocałował matkę w rękę, kładł się na ławie koło pieca.

Długie jeszcze godziny nieraz mógł Henryk w nocy obserwować, jak Wojciech leżąc na ławie cmił swą niedołączną fajkę.

Wojciech Drewa był wtenczas myślny w tej nowej, tak upragnionej, wolnej Polsce...

Henryk począł już wolno chodzić. Był jeszcze bardzo osłabiony. Oparty o kostur, który pozostawił mu podczas swego ostatniego pobytu w domu rodzinnym Wojciech, obchodził izbę. Nie ośmielał się jednak jeszcze wyjść poza obręb chałupy. Czuł się zbyt osłabiony.

Dzień zbliżał się właśnie ku końcowi, kiedy do drzwi chaty ktoś zapukał.

Henryk spojrzął zaniepokojony. Staruszka wyszła do lasu nazbierać gałązki na podpałkę. Był sam. Któż mógł więc być? Do tego teraz, o zmierzchu?

Za chwilę pukanie powtórzyło się.

— Wejść! — zawołał wreszcie lekko drżącym głosem. Na progu ujrzał sylwetkę młodego jeszcze, okutego w barani kożuch, chłopca.

— Wy Żbik? — spytał przybyły zwracając się do Henryka.

— Tak, to mój pseudonim — odpowiedział.

— Chodzi mi o taką rzecz...

— Ale moje nazwisko brzmi... — przerwał Henryk.

— Wybaczcie mi, ale nie interesuje mnie w tej chwili bynajmniej wasze nazwisko. Dla mnie wystarczy Żbik. A o nazwisku porozmawiać możemy, ale po wojnie — dodał z uśmiechem. — Mnie chodzi w tej chwili o coś zupełnie innego...

Henryk spojrział zdziwiony. Zaimponowała mu postawa tego młodego, pewnego siebie chłopca.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kalendarzyk

Wtorek, 12 kwietnia 1949 r.
Katolicki: Juliusza, Zenona,
Wiktor
Słowiański: Przemysława

Słońca		Księżycy	
wsch	zach	wsch	zach
4.54	18.28	17.44	4.42

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeratry i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Ostatnie dwa przedstawienia „PORWANIE SABINEK”

Dziś i jutro 15 bm. o godz. 20 odbędzie się ostatnie dwa przedstawienia przeżabawnej komedii muzycznej „Porwanie Sabinek” z gościnnym występem znakomitego artysty sceny i filmu mistrza **JOZEFA WĘGRZYNA**.

Z obrad Tow. Mieszkaniowego

BYDGOSZCZ. Towarzystwo Mieszkaniowe w Bydgoszczy, które w przyszłym roku obchodzić będzie uroczystość 60-lecia istnienia, odbyło ub. niedzieli swoje walne, roczne zebranie. Przewodził p. Mencil. Sprawozdania za ub. okres zebrani przyjęli bez zastrzeżeń i po krótkiej dyskusji jednogłośnie pokwitowali pracę zarządu i Rady Nadzorczej. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa przyszłego budżetu i planu pracy, przyjętych w końcu przez akłamację. Dzięki dotacji Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej — część domów członków t-wa zostanie w najbliższej przyszłości wyremontowana. W wyniku wyborów do Rady Nadzorczej wybrano pp.: Zimnego, Bonina i Pawlaka.

Pomarańcze dla dzieci świata pracy

Bydgoska Spółdzielnia Spożywców zawiadania, że nadszedł transport pomarańczy dla dzieci pracowników, które rozprowadzać będzie w następujących sklepach:
Sklep nr 2 Stary Rynek; sklep nr 40 ul. Armii Czerwonej; sklep nr 11 Al. 1 Maja 9; sklep nr 70 Al. 1 Maja 25; sklep nr 37, Al. 1 Maja 55; sklep nr 64, Al. 1 Maja 99.
Wydawanie pomarańczy odbywać się będzie od dnia 13. bm. na asygnaty imienne wystawione przez Zakłady Pracy, podpisane przez Radę Zakładową i Dyrektora z podaniem ilości dzieci. W porozumieniu się z KCZZ na jedno dziecko ustalono normę 0,5 kg pomarańczy w cenie 585 zł za kg.

Od „skarbu do świętoszka”... rozmawiamy z nowym gościem naszego teatru P. KAZIMIERZEM SZUBERTEM

Za kulisy teatru nie wchodzić po raz pierwszy. Nie mniej odczuwam tym razem dziwny niepokój. Jakoś nie umiem sobie wyobrazić w jednej postaci i „świętoszka” i „pana Geldhaba”. Wszystkie domysły na ten temat biorą z miejsca w „leb”, kiedy w drzwiach

Pracownicy Spółdz. Wydawniczej „Zryw” deklarują swój udział w powszechnej akcji oszczędzania

BYDGOSZCZ. Doceniając doniosłość akcji oszczędnościowej, pracownicy Spółdzielni Wydawn. „Zryw” zebrali się wczoraj, aby zadokumentować tym zrozumienie dla akcji oszczędzania i zadeklarować w niej swój udział, co w rezultacie przyniesie wieloletnie oszczędności.

Obrady zajął sekretarz Rady Zakładowej p. Tłaczka omawiając znaczenie zebrania i akcji oszczędnościowej, pomyślnie jako akcji doradczej, jednorazowej, lecz jako akcji stałej. Dłuższy referat o znaczeniu oszczędzania, które pozwoli nam na przedterminowe wykonanie 6-letniego planu, podniesienie produkcji, zwiększenie wydatków na oświatę i kulturę i jednocześnie podniesie stopę życiową obywatela, wygłosił przewodniczący Rady Zakładowej p. Sobolewski. Z kolei dyr. Spółdzielni p. Grajkowski podał do wiadomości wyniki poprzednio już przeprowadzonych narad oszczędnościowych. Redakcja „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” zobowiązała się zaoszczędzić ogółem w ciągu miesiąca 177.500 zł, administracja i wydawnictwo — 73.150 zł, zaś pracownicy drukarni — 72.470 zł. Do tego dochodzą jeszcze dalsze, ogólne oszczędności w wysokości 20.000 zł, tak — że w sumie pracownicy Spółdzielni Wydawn. „Zryw” zobowiązali się miesięcznie oszczędzić 343.120 zł. Następnie głos zabrał w imieniu Redakcji red. Małycha, podkreślając zajęcie przez Redakcję jak najpozytywniejszego stanowiska w stosunku do akcji oszczędzania, będącej z jednej strony państwową koniecznością, z drugiej zaś — dobrodziejstwem w przyszłości dla nas samych. Red. Małycha zaapelował w końcu przemówienia o systematyczne przeprowadzanie kontroli planowanych oszczędności, gdyż tylko w tym wypadku akcja da oczekiwane rezultaty.

Po przemówieniach wywiązała się ożywiona dyskusja, która całkowicie potwierdziła spójność akcji przez pracowników Spółdzielni. Wyrazem tego były dobrowolne zobowiązania pracowników fizycznych i umysłowych do jeszcze większych i dalszych oszczędności. Na wniosek p. Brakowskiego zebrani uchwalili przedłożyć używalność ubrań roboczych — przez ich oszczędne używanie — do półtora roku. Pracownicy drukarni, jeżeli chodzi o oszczędności materiałowe przeciwstawili swój kontrplan, podnosząc o 40% proponowane oszczędności. Wnioski przyjmowano niemiłkącymi okłaskami. Dodatkowe zobowiązania przyniosą dalsze oszczędności. W sumie więc przewidziana kwota 344.120 zł zwiększyła się do 416 tysięcy zł miesięcznie.

W imieniu wydawnictwa głos zabrał następnie p. Wiliński, a w imieniu Zarządu — mgr. H. Trzebiński, który zwrócił uwagę na ogromne kwoty powstające z drobnych, nieraz nie rzucających się w oczy

oszczędności. Mgr Trzebiński podkreślił konieczność oszczędzania w każdej okazji i w każdej chwili, gdyż jest to obowiązkiem każdego Polaka, rozumiejącego znaczenie oszczędzania w okresie odbudowy i budowy Polski Ludowej. Nie mając możliwości wykazania czynu 1-Majowego w inny sposób, zebrani uchwalili jednogłośnie oddać równowartość jednej godziny pracy i wynagrodzenie z tego tytułu przeznaczyć na sieroty, którymi opiekuje się Polski Związek b. Więźniów Politycznych. W związku z mającym się odbyć w dniu 22 maja br. Kongresem Zw. Zawodowców, pracownicy Spółdzielni zobowiązali się własnymi siłami wykonać i oddać do wspólnego użytku ogródek jordanowski przy Spółdzielni i plac sportowy. Zebranie zakończono zobowiązaniem się do wzmocnienia dyscypliny pracy lepszego wykorzystywania godzin roboczych i stałego, celowego oszczędzania, w myśl hasła: lepiej, taniej, prężej.

Ponad 1.000 osób

na wystawie dzieł LEONA WYCZÓLKOWSKIEGO

W ub. niedzielę w Muzeum Miejskim w Bydgoszczy otwarto wystawę dzieł Leona Wyczółkowskiego, mających za temat las i drzewa. W dniu otwarcia dłuższą prelekcję wygłosił dyr. Muzeum — K. Borucki, który następnie oprowadził po wystawie przybyłych miłośników piękna i udział wyczerpujących wyjaśnień. Frekwencja pierwszego dnia

wystawy była nadspodziewanie duża. Wystawę zwiedziło ponad tysiąc osób.

W dniu wczorajszym, tj. w dniu imienin jednego z najwybitniejszych malarzy polskich, dyr. Borucki i nac. Wydz. Kultury i Sztuki — Gepert, wyjechali do Włocławka, gdzie na grobie artysty złożyli wiązanki kwiecica.

Po mistrzostwach Pomorza w boksie

BYDGOSZCZ (11). Trzydniowa batalia zakończona. Można więc zrobić krótki bilans liczący, na starcie stanęło bowiem tylko 44 zawodników. Najslabiej była obsadzona waga musza (2) i kogucia (3), najliczniej lekka (11) i półśrednia (10). Prowincja była reprezentowana przez Inowrocław (ZZK), Grudziądz (Unia), Toruń (Gwardia i Budowlani), Chelmża (Legia), Włocławek (Gwardia i Zryw), Złotów (Odra) i Aleksandrów Kuj. (Orleń). Bydgoszcz reprezentowali zawodnicy Zjednoczenia i Brdy. Trzy tytuły przypadły Zjednoczeniu (Kruza, Baranowski i Gnaf), dwa Gwardii toruńskiej (Przybylski i Zmorzyński) po jednym Unii (Polakiewicz), Brdzie (Nowicki) i Legii Chelmża — (Paliński).

Mistrzostwa stały pod znakiem średniego, ale niezwykle wyrównanego poziomu. Szczególnie walki finałowe były ze względu na to wyrównanie właśnie bardzo atrakcyjne. Wybitnych młodych talentów nie zaobserwowano, ale kilku zawodników poczyniło widoczne postępy (Kurkowski, Bankowski, Nowak). Warto by się również zająć opieką Głoniakiem, który bardzo dzielnie przeciwstawiał się Kruzi i Dormowiczem, o którego przegranej w finale kto wie czy nie zdecydowała bardzo ciężka droga do końcowej rozgrywki.

Kapitan sportowy PZB — Derda i trener Szlam wyrazili o poziomie mistrzostw korzystną opinię. Według niej z boksem na Pomorzu jest nawet lepiej niż w szeregu innych okręgów. Stawiający w swej roli na szerszej arenie zawodnicy Złotowa i Aleksandrowa wykazywali dużą ambicję i praca nad ich oszlifowaniem technicznymi winna przynieść niezłe rezultaty. Cebulakowi, który stoczył z Palińskim „świętą wojnę” daleko jeszcze do formy sprzed okresu choroby, pien sży ten jednak start po przerwie wieniał być dla niego — według słów Szlama — uważany za rodzaj ostrego treningu. U zawodników Zjednoczenia, którzy wyszli spod opieki Borowicza, żeby przejść pod opiekę Rinkego widać jakby innego ducha i trafniejsze nastawienie.

A oto wyniki techniczne walk finałowych (wg kolejności wag): Nowicki (Brda) pokonał na punkty ambitnego Samsona (Brda). Przybylski (Gwardia Toruń) po niezwykle zaciętej walce wypunktował Józwiaka (Zjednoczenie). Kruza (Zjednoczenie) po niemniej zaciętej walce wygrał na punkty z Głoniakiem (ZZK Inowrocław). Baranowski (Zjednoczenie) minimalnie ale zastrzeżenie wypunktował Piotrowskiego (Brda). Polakiewicz (Unia) uzyskał zwycięstwo nad Dormowiczem (Legia). Paliński (Legia) wypunktował swego kolegę klubowego Cebulaka. Gnaf (Zjednoczenie) wygrał ze Stockim (Budowlani Toruń). Zawodnik Torunia był w rundzie dwukrotnie na deskach. Zmorzyński (Gwardia Toruń) zdobył tytuł bez walki, gdyż Chyla (Zjednoczenie) uległ kontuzji oka podczas meczu półfinałowego.

Maszyna ruszyła

Dziś, o godz. 16.15 Rozgłoszenia Pomorska w programie ogólnopolskim nada słuchowisko Wł. Dunarowskiego „Maszyna ruszyła”. Udział w słuchowisku biorą artyści Teatru Miejskiego, oraz chór mieszany pod kierunkiem T. Juszczyka. Reżyseruje Z. Kunstman.

ŁAZNIA MIEJSKA w tygodniu przedświątecznym czynna będzie od 9-19.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 12 bm. o godz. 20 ciesząca się dużym powodzeniem komedia muzyczna „Porwanie Sabinek” z Józefem Węgrzynem.

POM. DOM SZTUKI — „Wieczór muzyczny dawnej”. Pocz. o godz. 20.

KINA — Pomorzanie: Noc w Casablance. **Polonia:** Rzym, mórę sto otwarte. **Wolność:** Góra dziewczęta. **Orzeł:** Dżalbers. **Gryf:** Tajemnica wywiadu. **Bałtyk:** Znak Zorro.

Początek seansów: Pomorzanie i Orzeł: 16, 18 i 20.30; Polonia: 15.30, 17.30 i 20; Wolność: 16.30, 18.30 i 20.30; Gryf: 16.30, 18.30 i 20.45; Bałtyk: 16, 18 i 20.

DYŻUR APTEK: Do 16 bm. „Pod Złotym Orłem” Stary Rynek 1, tel. 19-31; „Centralna” Al. 1 Maja 29 tel. 23-14

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski 12-53 kolejowy nr 350. Wzywaj tylko w wypadkach nagłych.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16 25-17 25-18. Pogot. Ratunkowe 10-00. Straż Pożarna 29-70. Postój taksówek nr 36-55.



Sroda, 13 kwietnia 1949 r.

5.10 Transmisja programu ogólnopolskiego. 9.50 Wiadomości miejscowe. 10.00 Przerwa. 11.57 Transmisja programu ogólnopolskiego. 13.00 Przerwa 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Kafejedoskop muzyczny w opracowaniu Mariana Obsta z udziałem Tadeusza Duszyńskiego — skrypcy. 15.10 Pogadanka pt. „Akcja siewna trawa” — opr. Jan Hibszer. 15.20 Przegląd prasy pomorskiej. 15.30 Transmisja programu ogólnopolskiego. 22.45 Polskie kołysanki — płyty. 23.00 Transmisja programu ogólnopolskiego.

ŻYCIE ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* **Stowarzyszenie Techników Przem. Społ.** w Bydgoszczy. Zebranie miesięczne odbędzie się dziś, 12 bm. o godz. 17.30 w lokalu NOT, ul. Wyzwolenia 5.

* **ZS Gwardia.** Zebranie sekcji lekkoatletycznej odbędzie się w środę 13 bm. o g. 19 w lokalu klubowym.

Wyrok krasnoludka Pawia

Na ogólne życzenie publiczności i młodzieży Zw. Zaw. Metalowców wystawiał w ramach współzawodnicstwa kult.-oświatowego bajkę kostiumową: F. A. Cruka pt. „Wyrok krasnoludka Pawia”. Podkład muzyczny prof. Debbrowskiego, tatice układu Haliny Zemmlerowej, kostiumy Ireny Ligowskiej.

Przedstawienia odbędą się w dn. 12 i 13 bm. o godz. 18 w sali OKZZ.

Sport

Brda-Polonia (W) 3:2

BYDGOSZCZ (c). W towarzyskim meczu piłkarskim między Brdą a pierwszoligowym zespołem warszawskiej Polonii sensacyjne zwycięstwo odniosła Brda, wygrywając 3:2 (3:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Andrzejewski, Adamowicz i Kubalczyk (z karnego), dla Polonii Łabęda i Janicki. Szczegóły podamy jutro.

WARDIA (W) — CUIAVIA 1:0

WABRZEŹNO (a) Beniaminek A kl. — Gwardia wąbrzeska, pokonała na swym boisku Cuiavię 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę zdobył Szachnitowski.

WYŚCIG KOLARSKI.

BYDGOSZCZ (a) W przelajowym biegu kolarskim na 25 km zwycięstwo odniósł Walczak w czasie 41.05 min. przed Krausem, Puchalskim i Kruszyńskim (wszyscy Brda).

Skazani za nadużycie alkoholu

MO zatrzymała w ciągu 1 tygodnia następujące osoby za nadużycie alkoholu: St. Żmudzińskiego, Ujejskiego 50/1, W. Zendera, Cieszkowskiego 12/12, E. Błażejewskiego, Grodzka 30, Br. Jasnęk, Bocianowo 34, Z. Szanka, Łokietka 27/4, J. Ankopa, Dworcowa 31, St. Kamińskiego, Leszczyńskiego 126, T. Kukielczyńskiego, Kordeckiego 8/2, T. Grzenia, Dworcowa 78/5, J. Balcerzak, Al. 1 Maja 122, St. Szymandera, Jezuzka 18/3, Z. Wojciechowskiego, Pomorska 38, J. Kalajdę, Grunwaldzka 183, K. Górniaka, Łokietka 26, Z. Schenka, Łokietka 27/4.

garderoby ukazuje się uśmiechnięta twarz znakomitego gościa teatru bydgoskiego. Wydaje mi się dziwnie znajoma, chociaż nie potrafię sobie przypomnieć, gdzie ją widziałam.

— Zna mnie pani zapewne z filmu „Skarb” — przychodzi mi z życzliwą pomocą p. Kazimierz Szubert.

— Czyżby? spekulant Brycki?

— Owszem, zgodła pani, i mam nadzieję, że przypomną sobie mnie również inni bydgoszczanie, tym bardziej, że grałem tu już w „Skizie” przed trzema laty z Mieczysławą Cwiklińską.

— Czy i przed wojną zaglądał pan tu kiedy?

— Nie. Występowałem przez szereg lat w Poznaniu, w teatrze Szymanowa w Warszawie i w Krakowie. No, ale za to dam się teraz podwójnie „we znaki” stolicy Pomorza i to dzięki zaproszeniu p. dyr. A. Gąssowskiego. Jestem też jako reżyser najzupełniej zadowolony z prób, bowiem zespół artystyczny tutejszego teatru jest niezwykle chętny i pracowity. Na pierwszy ogień pójdzie oczywiście „Świętoszek” Moliera, którego oficjalna premiera przewidziana jest już w kilka dni po świętach.

— A co będzie z „Panem Geldhabem” Fredry?

— „Pan Geldhab” wejdzie na afisz już po „Świętoszku” i publiczność bydgoska zobaczy go już w pierwszych dniach maja.

— Również z panem w roli tytułowej, prawda?

— Tak jest. Tak jedną jak i drugą sztukę reżyseruję, oddając jednocześnie czołówek.

— A załóżmy do zobaczenia na premierze, panie reżyserze, i nowych laurów na scenie bydgoskiej, która ma szczęście gościć w tym sezonie najwybitniejszych aktorów polskich (ja

Bezczelna kradzież w f-mie „BATA”

Naczesny świadek włamania terroryzowany groźbą zabicia

BYDGOSZCZ. Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy toczy się sprawa mieszkańców Nakiła — braci Jana i Zbigniewa Marzyńskich, oskarżonych o kradzież pantofli w firmie „Bata” i o groźby karalne.

W dniu 13 lipca ub. roku około godziny 12 sprzedawczymi lodów J. W. zauważyła, że kilku chłopców, w tym i Marzyńscy robili koło okna wystawowego „Bata” tzw. sztuczny tłok. Po kilku dalszych minutach J. W. spotrzymała, że jeden z chłopców wyjął coś podobnego do noża, pomaniupulował koło szyby i wyjął dwie pary pantofli. Korzystając z tłoku (był to dzień targowy) chłopcy wmaszerowali w tłum i zbiegli. Kradzież zauważyła tegoż dnia i milicja w pierwszym rzędzie przesłuchała najbliższych sprzedawczych, w tej liczbie i sprzedawczą lody. W ten sposób natrafiono na ślad młodzień. Marzyńscy dowiedziawszy

się o niekorzystnych dla nich zeznaniach, starali się wyrzucić presję na I. W. i nawet grozili jej zabicim.

Milicja przeprowadziła dochodzenie i po przyznaniu się podejrzanych którzy przy kradzieży używali diamentu do cięcia szkła, pociągnęła Marzyńskich do odpowiedzialności sądowej. W sądzie zarówno nieletni Jan jak i jego brat nie przyznali się do winy, odwołując poprzednie przyznanie się. Oskarżeni oświadczali, że przyznaniem się ich było wymuszone „terrorem”. W toku przewodu sądowego oskarżeni zeznali, że terroru wobec nich nie stosowano że jednak bali się bicia. Te wykrętne tłumaczenia nie wiele im pomogły. Sąd na podstawie zeznań świadków uznał ich winę za udowodnioną i skazał Jana Marzyńskiego na umieszczenie w Zakładzie Poprawczym, a jego brata — Zbigniewa — na rok więzienia.

Liga piłkarska

W spotkaniach o mistrzostwo Ligi piłkarskiej padły następujące wyniki:

- I LIGA
Legia 3:1
Wisła — Szombierki 4:1
Warta — Ruch 3:0
Warta — Ruch 3:0
AKS — ŁKS 1:0
Polonia (W) — Lechia 3:0
Cracovia — Polonia (B) 2:1
II LIGA
(grupa południowa)
Tarnovia — Baildon 2:1
Chełmek — Polonia (Przem.) 1:1
Polonia (Św) — Naprzód 0:0
Gwardia (K) — Rymer 1:0
Skra — Pafawag 2:1
(grupa północna)
Lublinianka — Gwardia (Szcz.) 5:3
Radomiak — PTC 4:0
Pomorzanin — Ognisko 4:0
Ostrowia — Widzew 3:0
Garbarnia — Bzura 3:0

Tabele ligowe

Tabele ligowe po powyższych spotkaniach przybrały wygląd następujący:

Table with columns: I LIGA, II LIGA, rank, points, goals, etc. for various teams like Wisła, Cracovia, Warta, ZZZK, etc.

SPORT Mistrzostwa okręgowe w boksie

W szeregu okręgów odbyły się w ub. dniach mistrzostwa okręgowe w boksie. Na ogół wykazały one dość zadawalający poziom tego sportu.

Śląsk: Somczek (ZZK), Guzy (Sieradzka), Matloch (Metal), Krawczyk (Gwardia), Sznajder (Batory) Nowara (Batory) Dobija (B. B. T. S.), Szczypiński (ZZK).

7 występów piłkarzy czeskich w Polsce

WARSZAWA. W czasie świąt Wielkanocnych bawili w Polsce 3 czechosłowackie drużyny piłkarskie: ATK, "Bohemians" i "Zilina".

REPREZENTACYJNA KADRA piłkarstwa polskiego

WARSZAWA. Kapitał sportowy PZPN ustalił kadrę reprezentacyjną piłkarzy, obejmującą 40 zawodników, w tym 4 bramkarzy, 6 obrońców, 12 pomocników i 18 napastników.

Warszawa: Patora (Gwardia), Tyńczyński (Budowl.), Sieradzan (Radomiak), Czortek (Radomiak), Kwasiński (Skra), Wilczek (Gwardia), Woźniak (Gwardia), Szymura (Gwardia).

Pomorzanie: Nowicki (Brda), Przybylski (Gwardia Tor.), Kruka (Zjedn.), Baranowski I (Zjedn.), Paliński (Legia).

Czechosłowacja - Węgry 5:2

PRAGA. W niedzielę odbyło się w Czechosłowacji kilka spotkań piłkarskich z udziałem drużyn węgierskich i tak: na stadionie im. Masarica w Pradze wobec 60 tys. widzów rozegrano spotkanie międzynarodowe.

Podziękowanie

Poczuwam się do miłego obowiązku publicznie podziękować kolekturze „GROSZ SZCZĘŚCIA-RZANNY” w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 25 oraz p. Rzannemu osobie...

Wyrzeże: Mikołajczewski (Gwardia Gd.), Klein (Gedania), Antkiewicz (Gwardia Gd.), Kudłajac (Gedania), Chychła (Gedania), Kwiatkowski (Gwardia Gd.), Rudzki (Gwardia Gd.), Białkowski (Gedania).

W Ostrawie reprezentacja okręgu rozegrała mecz z Węgrami Środkowymi, ulegając w stosunku 1:2 (1:0).

POLSKIE ROWERY WYŚCIGOWE „BAŁTYK”

Państwowa Fabryka Rowerów w Wierku na Górnym Śląsku przystąpiła do produkcji rowerów wyścigowych „Bałtyk”.

Unieważnienia

Unieważniam karę rej. RKU wystawioną w Wągrowcu Malak Kazimierz, Januskowo, pow. Żnin. (6294)

Węgr B - Czechosłowacja B 1:1 w Budapeszcie

BUDAPESZT. Międzynarodowy mecz piłkarski drużyn Węgier i Czechosłowacji zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

Pływacy węgierscy w Gdyni

GDYNIA. Na basenie Szkoły Morskiej w Gdyni odbyły się dwudniowe zawody pływackie, w których udział wzięli czołowi pływacy polscy...

Program wyciągu Praga-Warszawa

WARSZAWA. Czechosłowacki Komitet Organizacyjny w Pradze opracował już program otwarcia wyciągu P-W.

Podziękowanie

Podziękowanie do kolekturze „GROSZ SZCZĘŚCIA-RZANNY” w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 25 oraz p. Rzannemu osobie...

Obituary notice for Kłos Maksymilian, died 7th April 1949.

Obituary notice for por. Kazimierz Karłowski, died 7th April 1949.

WELNĘ OWCZĄ - kupuje i wymienia na włóczki. Bydgoska Przędzalnia Bydgoszcz.

Welnę owczą kupuje, płacę najwyższe ceny. TADEUSZ KARPIŃSKI, Toruń, Król. Jadwigi 9.

Podziękowanie. Poczuję się do miłego obowiązku publicznie podziękować kolekturze „GROSZ SZCZĘŚCIA-RZANNY” w Bydgoszczy...

Poduszki. sypialne - kołdry - pierze na pościśle dla pensjonatów, hoteli - domów wczasów - poleca „EMKAP”, M. Mielcarek.

Unieważniam skradzione wszelkie dokumenty i książeczke wojskową parafianką Polsko-Włoską - Baumgart Bronisław, Koronowo, pow. Bydgoszcz. (6286)

RADIO PROGRAM OGÓLNOPOLSKI. Środa, dnia 13 kwietnia 1949 r. 5.10 Sygnał czasu, pobudka młodzieżowa...

NAUKA. TRZY miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego. Łódź, skrytka 163. 1221

SPRZEDAŻ. Pszczoły sprzedam 14 uli nadstawkowe, komplety ramek wosku. Zgłoszenia Wiśniewski Bydgoszcz, Ruśka 76. (6296)

Dom dwupiętrowy 1.100.000. Połowe domu wpłata 150.000. Willa cała wolna 2.600.000 - sprzedam. Nowe zlecenia sprzedaży przyjmuje Spółdz. „POGOR” Bydgoszcz, Dworcowa 51/II. 6297

WELNĘ OWCZĄ kupuje - wymienia po najwyższych cenach „RUNO” Bydgoszcz, Stary Rynek 14 Dom B-ci MATECKICH Telefon 24-61 6296

UNIEWAŻNIENIA. Unieważniam karę rej. RKU wystawioną w Wągrowcu Malak Kazimierz, Januskowo, pow. Żnin. (6294)

HUMOR. Obsługa doskonała. Illustration of a woman in a dress.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20 - Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). TEL. 24-29